

Panowie Panie pozwólcie, że przedstawię  
Pan ef- hrabia miód, cód unikat jak numer pesel  
Szanowne Panie mówią: "zestarzałeś się jak mój domowy pecet"  
A oto moje dossier  
więc wiesz już skąd ten pośpiech  
tak pracuje "pi ar"  
Filar co biznes w garści trzyma  
Wiwat wiwat pan Ef  
A nie Marcinkiewicz premier  
Ja to wieczne dziecko, leciutkie jak piórko, jak balon nasiąknięty helem  
Pan Ef - ale nie z MARILLON  
jeden na milion płonie Bastylon  
Gdzieś w centruma Warszawy  
Duże dziecko co taki ma nawyk  
Ze strzela serią skojarzń jak karabin  
Kiedys w zerówce mały cwany łobuz  
Co mówi przepraszam gdy narobi smrodu  
A niee prymusik ani synek mamusi  
Nie Omnibusik co kabluje donosi  
By wśród grona belferów zdobyć podziw  
Dziś dzieciaki witają się w zerówce: "elo ziomek"  
Chcą być raperami siedzieć non stop na ławce gdzieś przed domem  
Bładzi od ekranów jak trupy  
Nasiąknięci sensacją jak ekranu pupil  
Non stop cała dobę jak TVN24  
A tam świat elit krwawy jak merry  
Świat inwektyw  
Jak Rutkowski detektyw  
Podupada na zdrowiu  
Czy to ja nic nie rozumiem, czy oni zwariowali  
Czy ja jestem dziecko , a oni tak dojrżeli

Mamy granaty w ustach co mogą nam wypalić  
Powiedzcie ludzie jesteście gotowi?  
Zimne nerwy a serca jak prodiż?  
Duże dzieciaki mali chuligani?  
Granaty w ustach mogą nam wypalić?

Ogromny tornister z Piotrusiem Panem  
Kluski lane  
Serca z marcepanem  
Mycie zębów upierdliwe jak remament  
Gumy turbo to był na to patent  
"halo halo" prze łoki toki  
Skoki przez kozła, pierwsze kapsle  
Wyścig Pokoju na wersalce  
Sentymenty takie tam  
Baczki z saletry odpalam sam  
To ja pan wieczny dzieciak  
Z plecakiem większym niż  
Worek w ręku dziś  
Świat duplo kidilendów  
A nie pana Tiki Taka i Pewexów  
Tęczowy Muzik Box to był obciach  
Beastie Boys, Sonic Youth naszywki na kostkach  
Kostki to plecaki  
Bestselier na rynku jak polski hydraulik  
Popatrz na te gadające głowy  
Skowyt, lanie wody, kłody pod nogi  
Ja wolę Kidilendy  
Sentymenty gorące jak prodiż  
Nie czytam gazet nie oglądam telewizji  
Jak tam spojrze przez ramie to nie mogę się nadziwić  
Czy to ja nic nie rozumiem czy oni zwariowali

W ustach mamy granaty co mogą nam wypalić  
Powiedzcie ludzie jesteście gotowi?  
Zimne nerwy a serca jak prodiż?  
Duże dzieciaki mali chuligani?  
Granaty w ustach mogą nam wypalić?

Pan wieczny duży dzieciak  
Z tornistrem na plecach  
Dzieciaki krzyczą za mną  
"ej wyrośnięty ciulu co sie tak podniecasz"  
Kickflipy 180, nose slajdy na ławkach  
Bez prawa do koloru  
Co wiązało ręce jak bezpieczeństwa kaftan  
Pierwszy kolorowy telewizor Sanyo  
"Zachwile dalszy ciąg programu", "Cudowne lata", "Strachy na lachy"  
Z deskorolką pod pachą mały człowiek, chudy jak patyk  
Proszę tu nie jeździć bo hałas jak na produkcyjnej hali  
Oni mają paragrafy  
A my mamy granaty w gębie, które mogą nam wypalić

Szemrane typy co chcą czyścić nam morale  
Znowu wmawiać, że kolorowe znacze szare  
Dzielić nas jak nikt dotąd  
Leczyć swe kompleksy ja mam tego potąd

Czy to ja nic nie rozumiem czy oni zwariowali  
A my mamy granaty w ustach które mogą nam wypalić  
Powiedzcie ludzi jesteście gotowi?  
Zimne nerwy a serca jak prodiż?  
Duże dzieciaki mali chuligani?  
Granaty w ustach mogą nam wypalić?